Ner 246. ROK 1837. PIĄTEK 27 PAZDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

Imiona rzymskie. Jutro Szymona i Judy.



Imiona sławiańskie. Jutro Władybóg.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
6	27" 2."' 784	† 7°. 7	2." 72	Pł. Zachodni słaby	Chmury	
26 2	2. 569	† 13 2	2 76	„ mocny	„	
10	2 851	† 8 5	3 24	„ słaby	Pochmurno	

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Niektóre jeszcze nie sprzedane ruchomości, do massy Karola hr. Wodzickiego należące, to jest: broni, (antyk) sztuk dwie, dywan, książki, tudzież garniec miedziany, przez powtórną licytacyą w skutek reskryptu Trybunału z dnia 22 lipca r. b. N. 3,206 w dniu 30 października r. b. o godzinie 9 z rana w domu pod N. 30⅝ narożnim w ulicy ś. Anny, za gotową srebrną monetę sprzedawane będą.

Kraków dnia 16 października 1837 r.

(3r.) W. *Olearski* Not. Pub.

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty dzisiejszéj.

— *Paryż 16 Października.* —

Ważny bunt nagraniczny Ochagowia w Nawarze, opanowany został, (jak wiadomo) na dnia 3 b. m. przez dwa bataliony karlistowskie każdy po 600 ludzi, po ucieczce gwardyi narodowéj na ziemię francuzką, gdzie broń złożyła. Przez takowe zajęcie, związek pomiędzy Francyą i Hiszpaniją, zostaje teraz prawie całkiem przerwany, tak dalece, że listy do Pampeluny muszą teraz być adresowane przez Oleron. Z Katalonii piszą pod dniem 9, co następuje: »Półkownik Osma wyszedł niedawno z 2,400 krystynów przeciw Prados, które karliści oblegali. Ostatni cofnęli się z początku, jednak tylko w zamiarze uderzenia na nieprzyjaciela, skoro tylko z tego miejsca wyruszy. W rzeczy samej półkownik Osma, wyszedłszy napowrót z Prados, napadniony został przez karlistów, którzy mu znaczną stratę zadali. — Karliści są obecnie panami obudwu brzegów rzeki Ebro od Tortozy do Mekineczy, i téj chwili oblegają Gandezę.«

Od granic hiszpańskich, nic nowego dziś nienadeszło. Mówią tylko, że karliści opanowali dnia 4 warownię Torrecilla przy Alcaniz, i zabrali w niéj 300 ludzi osady. Podług listów z Madrytu pod dniem 8, nowy minister skarbu p. Seijas, złożył także swój urząd.

— *Dnia 18 Października* —

Depesza telegraficzna z Tulonu pod d. 15 b. m. donosi, że cały korpus wyprawy francuzkiéj, znajdował się już dnia 5 tylko o 3 godziny drogi od Konstantyny. Nieprzyjaciel nigdzie niespotkany dotychczas. Wiele już pokoleń opuściły Achmeta-Beja i poddały się gubernatorowi jeneralnemu. — Xiąże Nemours na czele pierwszéj brygady ma stanąć d. 6 przed Konstantyną. Stan zdrowia w wojsku dotąd zupełnie dobry, i pogoda dziwnie piękna.

Dziś po południu wyszło *Post scriptum* do powyższéj depeszy, datowane dnia 17 z Tulonu, a dnia 12 z Bony w Afryce. »Armija nadciągnęła dnia 6 pod Konstantynę. Deszcz przez dwa dni padał, co spóźniło trochę działania wojskowe; lecz wypogodziło się znowu, i spodziewano się w dniu 11 rozpocząć strzelanie do wyłomu. Xiąże Nemours miał się dobrze.«

List z Bajonny pod d. 14 donosi: »Karliści zagrażają mocno Valcorlos. Konsul hiszpański, żądał od jenerała Harispe pozwolenia, aby 400 krystynów przejść mogło ziemię francuzką dla dania temu miejscu odsieczy. — Jeżeli jednak odpowiedź nieprzyjdzie na czas, obawiać się potrzeba, ażeby nieprzyjaciel nieopanował tymczasem téj warowni.« — Dziennik zaś *Memorial Bordelais* donosi w przypisku pod tąż datą, że już właśnie karliści weśli do Valcarlos, i że oblężenie Lodozy nanowo rozpoczęli.

Podczas gdy najnowsze dzienniki, od granic hiszpańskich donoszą o bardzo krytycznym stanie zdrowia D. Carlosa, — dzienniki tutejsze legitymistyczne podają za urzędową wiadomość, że D. Carlos, żeni się właśnie z xiężniczką Berą swoją świekrą, i że już na ten koniec otrzymał dyspensę z Rzymu.

Dziennik Rospraw zapewnia znowu najuroczyściéj, że jenerał krystynów Zurhano, jeden z najlepszych w tem wojsku, zginął z ręki mordercy. Inne dzienniki nieprzestają zaprzeczać téj wiadomości.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa 20 Października.* —

w Imieniu Najjaśniejszego

MIKOŁAJA Igo

CESARZA WSZECH ROSSYI KRÓLA POLSKIEGO

etc. etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

W wykonaniu decyzyi Jego Cesarsko-Królewskiej Mości objawionéj Radzie administr. przez Namiestnika królestwa, taż Rada postanowiła i stanowi. — Art. 1 Poczynając z dniem 1 maja r. b. wydawaną będzie w Warszawie dla Królestwa Polskiego Gazeta Rządowa. — Art. 2 Gazeta Rządowa przeznaczoną jest głównie do umieszczania wszelkich urządzeń rządowych i obwieszczeń tak sądowych, jako i administracyjnych, wymagających urzędowego ogłoszenia, niemniej wiadomości urzędowych. — Art. 3 Gazeta Rządowa wychodzić będzie w dwóch językach: rossyjskim i polskim i zostawać pod bezpośrednim kierunkiem dyrektora głównego spraw wewnętrznych-duchownych i oświecenia publicznego, tudzież pod ogólną cenzurą rządową. Redakcyą jéj trudnić się będą osoby przez tegoż dyrektora głównego wyznaczyć się mające, stosownie do etatu przez Radę administracyjną zatwierdzonego. — Art. 4 Postanowienia, rozporządzenia i nominacye tudzież wiadomości i obwieszczenia ze strony władz administracyjnych i sądowych do publikacyi przeznaczone, mają być przedewszystkiem w Gazecie Rządowéj zamieszczone i w tym celu przez władze do redakcyi tejże gazety przesyłane. Inne gazety i pisma publiczne, dopiero w 24 godzin po ogłoszeniu przez gazetę rządową powtórzyć je będą mogły, chyba, żeby im do umieszczenia bezpośrednio przez właściwe władze nadesłanemi zostały. — Art. 5 Wyjąwszy postanowienia i decyzye rządu bezpłatnie zamieszczać się mające, od publikacyi wszelkich obwieszczeń bądź administracyjnych bądź sądowych pobieraną będzie dotychczasowa opłata posta-

nowieniem Rady administracyjnéj z dnia 2go grudnia 1832 roku oznaczona. — Art. 6 Kwartalna prenumerata Gazety Rządowéj która na całych arkuszach codziennie (wyjąwszy uroczyste święta) wychodzić będzie, ustanawia się na złp. 8. — Art. 7 Oprócz dochodu z prenumeraty i obwieszczeń, którego ścisła kontrolla zaprowadzoną być winna, na koszta wydawania téj gazety, wyznacza się z dochodów skarbu publicznego corocznie zasiłek do wysokości summy złp. 20,000; część tejże summy o ile by na cel właściwy użytą niebyła, równie jak i wszelkie osiągnąć się mogące korzyści na wydawaniu Gazety Rządowéj, z końcem każdego roku zwracane być mają do skarbu. — Art. 8 Dla zapewnienia w samych początkach potrzebnego funduszu na koszta redakcyi i druku, Gazeta Rządowa uwolnioną zostaje do końca 1838 roku od opłaty portoryi, po upływie tego zaś czasu opłata rzeczona ma być oddzielnie z dyrekcyą poczt umówiona. — Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw ma być umieszczone, dyrektorowi głównemu prezydującemu w kommissyi rządowéj spraw wew. duch. i ośw. publ. polecamy. — Działo się na posiedzeniu Rady administracyjnéj, w Warszawie dnia 2 (14) lutego 1837 roku. (podpisano) Namiestnik jenerał Feldmarszałek Xiąże Warszawski. — Dyrektor główny prezydujący w komm. rząd. spr. wew. duch. i ośw. publ. (podp.). E. *Gołowin.* — Sekretarz stanu (podpisano) J. *Tymowski.*

Ogłaszając powyższe postanowienie Rady administracyjnéj królestwa, kom. rząd. spr. wew. duch. i ośw. publ., podaje zarazem do publicznéj wiadomości, iż Gazeta Rządowa od dnia 1 maja r. b. dla niektórych przeszkód administracyjnych wychodzić nie mogąca, po usunięciu tychże, z dniem 20 grudnia (1 stycznia) 183$\frac{7}{8}$ r., niezawodnie wydawaną być zacznie.

ROZMAITOSCI.

O Początku szkła.

(Dokończenie).

Przewielebny Bede, uczy nas, że w siódmym wieku nieznano jeszcze w Anglii sposobu robienia szyb, chociaż istniały tam szklarnie jeszcze przed wtargnięciem Rzymian. Autor ten do daje,, że wroku 674, Benedykt, opat Weremouthski, z hrabstwa Durham, sprowadził z zagranicy artystów cudzoziemców, dla opatrzenia w szyby kościoła i monasteru. Około XIV dopiéro wieku, lud pospolity szkła na szyby używać zaczął.

Aż do roku 1575, wyrabiano ze szkła ordynarne tylko szyby i niektóre naczynia kuchenne; wkońcu dopiéro XVI wieku szklarnie Wielkiéj Brytanii słynąć zaczęły.

Od téj epoki wznosić się zaczęły fabryki szkła w rozmaitych stronach Londynu, a mianowicie w częściach *Crutched-Friars* i *Strand* zwanych. Królowie Jakób I i Karol I, nadali im wielkie przywileje i zabronili przywozu wszelkiego szkła z zamorza.

Pierwszy z tych monarchów, chcąc dostać pieniędzy bez zezwolenia parlamentu, nadał Robertowi Mansel wyłączny przywiléj na wyrabianie szkła, pod pozorem wynagrodzenia go za to, że pierwszy, zamiast drzewa, zaczął używać węgla ziemnego, oraz dozwolił mu sprowadzenia z Włoch nejrzadszych naczyń szklannych. Towary te nader drogo poprzedawano, a równie król jak Mansel, kieszenie swe napełnili.

Francya szybciejsze jeszcze jak Anglia w sztuce wyrabiania szkła uczyniła postępy. Jeżeli wierzyć można autorowi *Pomników monarchii francuzkiéj*, panu Muntfaucon, to we Francyi znano już malowanie na szkle, zanim w Anglii jeszcze szkło wyrabiać zaczęto. Wspomniony Montfaucon opisuje nam, że w połowie XII wieku wymalowany był na oknach kościoła katedralnego w St. Denis, obraz całéj pierwszéj krucyaty, ale niewiadomo czyjéj roboty. Pewną jest jednakże rzeczą, że nie

Francya piérwsza używała szkła na szyby do okien. Włochy piérwszy dały dotego popęd i przykład. Przed rospoczęciem XIV wieku, rząd francuzki bynajmnié nie zważał na fabrykacyą szkła. Obudzony dopiéro postępem téj gałęzi przemysłu we Włoszech, zajmować się nią zaczął. Około roku 1220, Wenecyanie założyli w Murano o pół mili od Wenecyi, fabrykę, która w całéj słynęła Europie, wyrabiając lustra ogromnéj wielkości. Od kilkunastu wieków, miasteczko to aż podziśdzień słynie: a historya nas uczy, że król Henryk III, tak był ujęty pięknością wyrobów fabryki w Murano, w czasie gdy zwiedzał Wenecyą, że na znak swego podziwienia, nadał wiecznemi czasy klejnot szlachectwa ówczasowemu posiadaczowi i rządcy téj fabryki. W r. 1453, Antoni Broissard, dziedzic dóbr St. Martin i xiąże krwi królewskiéj, otrzymał od Karola VII wyłącznyprzywiléj na fabrykę szkła w swych dobrach. Podobne zakłady nieubliżały w niczém szlachectwu, bo miały obszerne bardzo przywileje; dlatego starsi synowie linii Broissard, ciągle zostawali w posiadaniu szklarni aż do końca XVI wieku, o którym to czasie posiadacz tejże zginął podczas oblężenia Chatres. Inna także starożytna familia, nazwiskiem Vaillant, miała podobnież przywiléj na szklarnią w swych dobrach, a to w nagrodę za wyświadczone krajowi usługi.

Za czasów administracyi wielkiego Kolberta, szczęśliwy wypadek dał początek wielkiemu oddawna pożądanemu zakładowi. — Kilku artystów francuzkich zamieszkałych w Wenecyi, odkryli przypadkowie sposoby postępowania używane w sławnéj fabryce Murano, które dotąd dla wszystkich były tajemnicą. Kolbert artystów tych przyjął jak najuprzejmiéj, i dozwolił im wybrać sobie na założyć się mającą szklarnię, takie miejsce, jakie im się podoba i jakie im będzie najdogodniejsze. Korzystając z pozwolenia, założyli fabrykę roku 1665 w Tourlaville pod Cherbourgiem. W kilka czasów późniéj, nadano im przywiléj do wyrabiania tak zwanego *Plate glass* i wyznaczono im nadto tytułem zapomogi przez lat cztéry, 12,000 franków corocznie. — W r. 1668, Abraham Thévart, przyrzekł rządowi za umówioną nagrodę, odlać sztuki szkla, większe od wszelkich dotąd praktykowanych, osiadł on naprzód w Paryżu, gdzie przez 30 lat miał zostawać, lecz późniéj przeniósł się do *St. Gobain* w departamencie de *l' Aisne*. — Sztuka mielenia *à l' emeri* i szlifowania szkła w początkach dopiéro XVII wieku znaną być zaczęła. Wynalazca *Gaspard Lehman* uzyskał w r. 1609 od cesarza Rudolfa II, tytuł nadwornego szlifirza cesarskiego. W upłynionym dopiéro wieku, zaczęto używać dyamentu do rznięcia szkła. Bukman pisze, że Franciszek I król francuzki, dał piérwszy przykład pisania na szkle, wyrzynając na szybie pierścieniem swoim, na oknie u kochanki swéj xiężnéj Etampes, na znak swéj zazdrości, następujące wiersze.

»Souvent femme varie,
»Mal habile qui s'y fie!»

Oddawna szklarnie angielskie i francuzkie na tejże samej znajdują się stopie. — W Anglii szklarnie pięć mają oddziałów, z których 1 do roboty tak zwanego *crown* glass: 2 *broad glass*; 3 *flintglass* 4 *bottle-glass* 5 *plate glass*. We Francyi tenże sam istnieje podział, jakoto bliżéj objaśniają dzieła pp. *Thénard* i *Orfila*, do których czytelników naszych odsyłamy. Podział ten winniśmy panu Loyssel autorowi sławnego dzieła *Traité sur laverrerie*, które równie we Francyi jak w Anglii za zasadnicze w tym przedmiocie jest uważane.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do 27 Października.

Kobylińska Apolonia, z Polski; — Kraischner Ludwik, Dursa Konstanty, Pawlikowski Józef, Dobrzyński Felix, Kren Agneszka; — Cohen Salamon z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Łuniewski Kanty, Ziejkowski Wojciech, Zaremba Fier., Rogoziński Wład., do Polski; — Małachowska Klementyna, Wi[illegible]ski Ka[illegible], Machi [illegible]arek Fojkies Iosel, Szen[illegible]ydon, [illegible] Jó[illegible], Dąmbski Ignacy, Dąmbska Józefa, Bu[illegible] Zofia do G[illegible]cyi.